

# Czas zjednoczenia i jego znak

Jeffersonville, Indiana, USA

18 sierpnia 1963 roku

1 Dobry wieczór. Jest to przywilejem być tu dziś wieczorem i stać na tym miejscu.

Dziś rano, kiedy jechałem drogą tutaj... skończyłem modlitwę i czekałem na Pana. A kiedy tak jechałem, włączyłem usługę radiową brata Smith'a, tego kolorowego brata. (Czy wszyscy słuchaliście go dziś rano? Ktokolwiek z was?) Jest to nadawane, jak sądzę z Ohio. Ktoś mówił mi o jego głoszeniu i powiedział: „Powinieneś go posłuchać.”

Powiedziałem: „Właśnie zdarzyło mi się złapać go dzisiaj rano.” A on na pewno mówił o tym, jak ów grzech znajduje się w obfitości w dzisiejszym świecie, i jak... Przekręciłem trochę dalej, jedną stację od tamtej, i jadąc słuchałem innej. W chwili, kiedy dotarłem tutaj, byłem prawie skłonny myśleć, czy nie jest zbyt późno, aby przyjść do zboru. Tak więc, jesteśmy ogromnie zaszczytzeni tym, że możemy tu być dziś wieczorem i działać w służbie Pana.

2 Mówiąc o bracie Neville i poselstwie sprzed paru dni do tej miłej pani, naszej siostry, która właśnie odeszła od nas; opuściła nas, my wszyscy wiemy, kto to jest. To jest siostra Weaver. Myśląc o mężczyźnie tutaj, który zostaje ochrzczony dziś wieczorem; ona... Ja ochrzciłem ją w tym basenie... oni musieli przywieść ją tutaj w krzesła na kółkach. Była umierająca, miała raka i właśnie miała przetrwać już tylko tą jedną noc. Lekarze przestali się nią zajmować, miała zamiar umrzeć następnego ranka. Poszedłem do jej mieszkania i próbowałem mówić jej o Bożym uzdrawianiu. Ona wciąż powtarzała:

„Nie jestem godna, żebyś wszedł pod mój dach. Nie jestem godna pastora, żeby był w moim domu.” Następnie rzekła: „Ja jestem grzesznicą.” Poza tym powiedziała: „Nie chcę umierać w tym stanie.” I w ten sposób Grace Weber dopiero tutaj dała mi naukę. Wszedłem właśnie zmęczony ze zgromadzeń i tam, kiedy modliłem się za nią i czytałem Biblię dla niej, ona została zbawiona. Potem mogła z trudem wznosić w górę swoje ręce. Poza tym chciała każdemu podać i uściskać rękę. Ona właśnie... coś wydarzyło się dla niej.

Podczas gdy oni podawali sobie ręce, zobaczyłem ją w widzeniu, idącą do klatki z kurczętami, pojawiającą się z powrotem. Powiedziałem: „Dobrze, teraz wszystko będzie w porządku.” A to było osiemnaście lat temu. Ona przegoniła tego raka, zupełnie sama. Jeśli... Ona nigdy nie umarła z żadnym rakiem, ona miała atak serca i to ją zabiło. Oni trzymali ją „pod tlenem,” ona zmarła na atak serca.

3 Na koniec, kiedy ludzie wychodzili, a oni zaśpiewali: „Wtedy Jezus przyszedł,” myślałem sobie: „To jest dokładnie to, co się wydarzyło. On przyszedł i użyczył jej życia na tych osiemnaście lat.” I pomyślałem, jak to jest stosowne, że prawdopodobnie ta kobieta nie wiedziała, że robi to. Ale z drugiej zaś strony, jest niewykluczone, że ona mogła wiedzieć o tym. Jednak jak to było stosowne, żeby mieć tam ten udział, „Wtedy Jezus przyszedł.”

4 W tej chwili, to jest już trochę za nami, spodziewam się mojego wielkiego rozpoczęcia, co do zgromadzeń. Staję się naprawdę nerwowo. Tego ranka tak zwiјаłem się, poszedłem na górę, aby modlić się. I oto jestem w domu, z powrotem tutaj. Moją rodzinę właśnie zabrałem do Arizony i jestem... tak więc dzieciaki zabierają do szkoły. A ja jestem z powrotem tutaj dla czegoś w rodzaju odprężenia, aby jeździć na polowanie z bratem Wood'em i gromadą braci tutaj, by wyjeżdżać na polowanie przez ten nadchodzący tydzień. Zejdziemy na dół do Kentucky. A byłem... Właśnie zdarzyło mi się przybyć w dniu, w którym pani Weaver zmarła. To jest dobre, że mogłem być tu i pomagać bratu Neville w tym pogrzebie.

5 W tej chwili nie próbuję... Ja nie próbuję powiedzieć zbyt dużo na ten temat. Wiecie, tu i tam ludzie narzekają. Sądzę bowiem, że jedną z najokropniejszych rzeczy jest widzieć mężczyznę lub kobietę stale narzekających. Zawsze myślałem: „Boże chroń mnie przed tym.” Uważajcie, to przez cały czas osłabia wiarę, wiecie o tym. Wy właśnie... gdybyście... Wiem, że w miarę, jak starzejemy się, każdy jeden z nas, będziemy nabywać to, co się przytrafia, a coś się przytrafia. I wiem, że te małe sprawy będą stale spiętrzać się. Otóż, w miarę jak starzejecie się, one właśnie spiętrzyły się.

Jednak sądzę, że jedną z najbardziej okropnych rzeczy jest dla szatana koronować życie jakiejś osoby: zręczny stary mężczyzna lub stara kobieta, widzicie. Mam nadzieję, że nie dostaję się do tego miejsca. Żywię nadzieję, że jestem w stanie nosić to, moje brzemiona i dostać się do miejsca, gdzie... Chcę mojego życia ukoronowanego chwałą Boga: Jego cierpliwością, delikatnością, pokojem, łagodnością i napełnionego Duchem Świętym.

6 Jedną z moich głównych rzeczy, które zawsze mnie dotykały, było nerwowe otoczenie. Kiedy tak ścieram się z nim, wtedy staję się naprawdę zmęczony. Nabywam... czegoś w rodzaju odczucia podobnego do tego, które masz wtedy, gdy nikt nie troszczy się o ciebie. Wiecie, i wy wszyscy... To jest również waszym udziałem. Po prostu zdarza się, że przedawkujemy z tym. A wiecie, że to czasami staje się bardzo niezdrowe i ja nie bardzo mogę... To jest napięcie, a to wszystko jest tym, co je powoduje. Otóż, tak wiele razy dostaję się do jakiegoś miejsca, szczególnie przy tak dużej liczbie tych widzeń, i to właśnie wpływa na mnie. Patrzę na jakąś osobę i myślę: „To jest widzenie. Nie, nie, nie, to nie jest. Ależ tak! Jest czy nie jest?” Czy widzicie to? Po prostu nie uświadamiacie sobie, jaka cena za tym idzie. Tak więc dziwicie się. Następnie zaczynacie myśleć: „Otóż, wy...” Wówczas usuwacie się na swoją stronę i mówicie: „Więc dobrze, ale co ja zrobiłem? Oto mam już pięćdziesiąt lat i nic nie zrobiłem dla Pana i ciągle się starzeję.” Co to jest...? Och, zobaczcie. Wtedy właśnie otrzymujecie to, co my zwykliśmy nazywać „przygnębienie.” Niektórzy z was braci, którzy są w moim wieku pamiętacie to, co mieliśmy zwyczaj nazywać „nabyć przygnębienie.” Tatuś miał zwyczaj mówić o tym, a ja byłem ciekawy tego, co on miał na myśli. A teraz z pewnością wiem, o czym myślał. W ten sposób zatem, zaczynacie dotykać tego stanu, który nie należy do tego prawdziwego. Rozpoznajecie to, to po prostu wy sami. Otóż, zauważcie, to właśnie wy sami to czynicie.

7 Tak więc, teraz próbowałem uciszać się trochę i przygotować się do dużego wysiłku, który, jak sądzę, wkrótce przyjdzie. A zatem poprzez... Muszę natychmiast jechać do Nowego Jorku, na zgromadzenie tam w górę, na pewną kampanię. Następnie na dół do Shreveport, później z powrotem do Phoenix. A następnie objeżdżanie naokoło zachodniej... południowej granicy Stanów Zjednoczonych. Obecnie z kolei oni robią przygotowania podróży do krajów zamorskich, aby rozpocząć tak szybko, jak tylko będziemy w stanie, niedługo po rozpoczęciu roku, być może w marcu, w kwietniu lub coś około tego. Tak też, jeśli będziemy w stanie w tej następnej podróży, możemy rozpocząć w Sztokholmie lub w Oslo i objeżdżać świat dookoła.

8 A w tej chwili jestem w domu, aby mieć coś w rodzaju chwileczki wytchnienia, aby dojść do siebie. A jeśli Pan zechce, przybędę z powrotem z dołu do Kentucky w następną niedzielę. Jeśli wszystko będzie w porządku i przyjemne dla Pana, a brat Neville nie będzie miał nic przeciwko, dlatego właśnie, jeśli Pan zechce, spróbuję mieć posługę w następną niedzielę. A jeśli On zechce dokładnie tak, jak będzie chciał brat Neville, będę tutaj. Czy widzicie? Tak jest, jeśli On będzie chciał odnośnie tego właśnie tak, jak brat Neville. Mam nadzieję, że On zechce. Otóż, zobaczcie... Zresztą wiem, że będę wkrótce, jeśli Pan zechce. Obecnie chwilowo zamierzam pójść sobie od was zupełnie.

9 Czy zauważacie krótkie poselstwa? Kiedy chwytam trochę czegoś w moim sercu, wtedy odczuwam, jakbym chciał wam to wyrazić i tak możemy mieć współudział wokół tego. Otóż, otrzymałem zupełnie kilka z nich, pięć lub sześć. One właśnie przyszły do mnie w ciągu ostatnich kilka dni. Oto chodziłem sobie tutaj przez parę dni, aby polować na wiewiórki na zewnątrz tego miejsca. Dostaję się do lasów, a ołówki i papier polubiły mnie. Otóż, jeśli chodzi o porę, staje się ona korzystna gdy jest światło dzienne. Zatem podpieram się gdzieś o drzewo i jeśli nie pójdę spać, zaczynam modlić się, wtedy... Pan da mi coś. Następnie rozpoczynam zapisywanie krótkich notatek o tym. Wiecie o czym myślę. Kiedy dostajecie się do swojego wnętrza, a zatem... Następnie przybywam tutaj i piszę to wszystko na oczekaniu na bloczku do notatek. Później, kiedy jestem wzywany wybiegam, biorę mój bloczek i idę przeglądając go. Wtedy widzę, jak mogę rozpocząć. Otóż, to właśnie miało miejsce przed chwilą.

10 Tak więc teraz, jeśli Pan zechce, chcę mówić właśnie... Usiłuję... zredukować te obszerne, długie poselstwa. Zauważcie, to zabiera wam godziny. Pan pomógł mi wykonać dość krótką pracę odnośnie tego w Chicago. Tam trwało to około trzydziestu minut. Ktoś z przechodzących powiedział: „Nie sądziłem, że jest to osiągalne dla ciebie, ale uczyniłeś to.” Wyobrażacie sobie z dwóch i pół lub trzech godzin zszedłem do

trzydziestu minut. Tak więc być może będę w stanie pośpieszyć się dziś wieczorem i nabyć trochę praktyki, aby nie trzymać was zbyt długo.

11 Niech was Bóg błogosławi. Nie ma znaczenia, dokąd ja kiedykolwiek pojedę, tam nigdy nie będzie miejsca podobnego do tej świątyni. Ona jest domem, miłym domem. Podzielam wspólne uczucia z rodziną państwa Weaver i z tym drogocennym kolorowym bratem, który zmarł. Modliłem się z nim małą chwilkę, zanim on odszedł, a jest to piękna postać. On jest teraz w domu... z Bogiem, a to wszystko jest już poza nami. Tak czy inaczej musi się odejść, a wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Tak więc... Oby Pan dał spocząć ich duszom w pokoju. A pewnego dnia spodziewamy się wstąpić do kraju, tam po drugiej stronie, gdzie nie ma chorób, smutku czy śmierci. Do tego czasu zrobimy wszystko, co możemy dla Ewangelii.

12 Mówiąc o napięciu, otóż modliłem się odnośnie tego dziś rano. Co robilibyście, jeśli nie mielibyście napięcia? Pomyślcie o tym. Napięcie jest częścią trybu życia. Kiedy zdałem sobie z tego sprawę, to poniekąd zniechęciło mnie. Jeśli nie mielibyście żadnego napięcia, bylibyście podobni do szmacianej lalki, nie mielibyście żadnych uczuć. Nie byłoby niczego, nad czym mógłbyś stale pracować. Podobnie jak w sytuacji męża i żony. Być może, jeśli ona zechce coś uczynić, a oni próbują pracować razem (szczególnie chrześcijanie), natomiast druga strona zechce... A następnie kiedy spotykacie się, by... i dowiadujecie się, co ona zrobiła, a ona dowiaduje się... Widzicie, że napięcie naprawdę przyprawia was bliżej do siebie nawzajem. Ktoś mówi tobie: „A więc dobrze;” i dodał: „Po prostu pomyśl o tej biednej żonie, która żyła pod naciskiem tego dużego napięcia, kiedy ty nie byłeś tak dobry. Albo o mężu, który poruszał się pod pewnym napięciem podczas gdy ty nie byłeś taka dobra. Później, kiedy to wszystko jest przebaczone, zobacz, jakie są twoje odczucia do niego. Och, wy właśnie...” Zobaczcie, musicie mieć napięcie. To wszystko.

13 Poza tym pomyślcie o uczuciach. Co by było, jeśli nie mielibyście żadnych uczuć, żadnych przykrości lub w ogóle nic? Zobaczcie, że jeśli nie mielibyście żadnych uczuć, wówczas jeden z waszych zmysłów zniknąłby. Tak więc, zauważcie, że tak czy inaczej to wszystko jest po prostu słuszne. W tym rzecz, że „Bóg właśnie daje nam łaskę, aby stawić temu czoło.” Jeśli stawię czoło z tą łaską i będę stał tam i mówił: „Wiemy, że kiedy to życie skończy się, inne wspaniałe jest po drugiej stronie. Oczekujemy, aby pójść tam.” Otóż, pamiętamy, że wszystkie te rzeczy, to napięcie...

14 Niektórzy ludzie usiłują przedstawiać chrześcijaństwo, jako coś w stylu: „Jesteś wolny od zmartwień. Jesteś...” Nie, obawiam się, że nie jesteś. „Jesteś wolny od napięcia.” Och, nie! Powiększasz napięcie, kiedy zostajesz chrześcijaninem, ponieważ wcześniej byłeś kimś w rodzaju łazika chodzącego niedbale, beztroskiego, jakkolwiek to wyglądało tam na zewnątrz. Nie troszczyłeś się o to, co robiłeś.

Jednak kiedy stałeś się prawdziwym chrześcijaninem, w każdym momencie chcesz wiedzieć: „Czy podobam się mojemu Panu? Czy mógłbym otrzymać wiadomość od Niego?” To dodaje tobie napięcia, sprawia, że masz się na baczności. To jest to, co czyni ciebie takim, jakim jesteś. Tak więc, mimo wszystko, napięcie jest błogosławieństwem. Istotny jest właśnie sposób, w jaki ty na to patrzysz, po prostu sposób, w jaki na to patrzysz. Czy widzicie? Jeśli popatrzyście z drugiej strony, tam jest... Nie ma znaczenia, jak cienko coś kroicie, stale otrzymaliście dwie strony tego, co kroiliście. Zauważcie, że właśnie w ten sposób potrzebujecie widzieć obie strony.

A więc napięcie... Ja myślę: „Och, to jest... Czym jest to napięcie? Czy mógłbym być urodzony bez tego napięcia?” Więc dobrze, jeśli nie miałbym tego napięcia, nie byłbym tym, kim jestem. Być może nie byłbym chrześcijaninem. Zobaczcie, to było właśnie to napięcie, które doprowadziło mnie do Jezusa Chrystusa. A więc, to była dla mnie błogosławiona rzecz.

15 Tak zresztą, jak powiedział Paweł, przecież kiedy on miał pewne napięcie, lub taką czy inną rzecz, trzy razy radził się Pana, aby wziął to od niego. A Pan odpowiedział: „Saulu... mój Pawle, dosyć masz, gdy masz łaskę Moją.”

Następnie on stwierdził: „Najchętniej więc chlubić się będę moimi słabościami. Albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny.” Zobaczcie, że tak długo, jak to jest według woli Boga, wtedy wszystko jest w porządku.

Otóż, swego czasu radziłem się Jego, kiedy to zwykło być dręczył mnie tak dokuczliwie. To pokieroszowało mnie. Około osiem lub dziewięć lat temu On powiedział

mi: „To nigdy ciebie więcej nie pokiereszuje.” I to nigdy nie zrobiło tego. Nie, otóż nie martwcie się o to. Ja po prostu odczuwam to, lecz wiem, że to jest tam, jednak posuwam się naprzód, ponieważ to nigdy więcej nie kiereszuje mnie. Jakże jestem wdzięczny za to. Otóż, On mógł powiedzieć: „Nigdy więcej tego nie będzie” po prostu tak łatwo jak: „Nigdy więcej nie będziesz pokiereszowany.”

Tak więc, jest to Jego wola, że to zdarzyło się, a zatem przyjmuję to i mówię: „Dziękuję, Panie, że będę szedł tą drogą.”

16 Teraz, na chwilę pochylmy nasze głowy do modlitwy. Czy jest jakaś specjalna prośba do modlitwy? (Widzę, że leżą tutaj chusteczki). Podnieście swoje ręce. Panie błogostaw każde jedno z tych dzieci.

Nasz Ojciec niebiański, również teraz zbliżamy się do Twojego wspaniałego, królewskiego tronu łaski, ponieważ poproszono nas, aby przyjść. Przychodzimy na zaproszenie Jezusa Chrystusa. Przychodzimy z wszystkimi naszymi troskami i składamy je na Niego, ponieważ On troszczy się o nas. Wspaniały Bóg niebios, Stworzyciel, troszczy się o nas, Swoje stworzenie. Tak cieszymy się z tego powodu, Panie. Jakaś to jest ulga w tych czasach, w których żyjemy, kiedy wydaje się, że nie jesteśmy w stanie czerpać pociechy z niczego oprócz Twojego Słowa. Oto naszym ukojeniem jest Twoja obietnica. A w Twojej obietnicy Ty powiedziałeś, że uczynisz nasze prośby wiadomymi, a „Jeśli o co prosić będziecie w imieniu Moim, spełnię to.” I te wszystkie wspaniałe obietnice: „Proście a otrzymacie.” „Powiedzcie tej górze: ‚Bądź przeniesiona i nie wątpcie, a ona będzie przeniesiona.’” Wszystkie te obietnice, a my możemy czerpać z nich właśnie to, o co prosimy.

Ręce podniosły się. Oni czegoś potrzebują, Panie. Ty najlepiej znasz ich potrzebę. Zaspokój ją, Ojciec. Przedkładałam przed Tobą moją modlitwę z ich modlitwami, moja ręka jest w górze z ich rękami. Oto chusteczki leżą na tym pulpicie. Och, jakaż wiara ludzi, wspaniała wiara, Panie... Wydaje się, że jest coś, przez co Ty pobłogosławiłeś mi, aby być w stanie modlić się za chorymi ludźmi. Dokądkolwiek, gdziekolwiek, dokądkolwiek idę, jest coś, jeśli chodzi o modlenie się za chorych. Boże, pomóż teraz. Szczerze modlę się, aby Twoja wola spełniła prośby dotyczące tych chusteczek, które zostały tutaj umieszczone dla ludzi, którzy poprosili. Niech twoje miłosierdzie będzie nad nimi.

17 Panie, dowiadujemy się, że siostra Hicks jest tutaj z pewną kobietą, mającą raka. Ona obleciała tu i tam wszystkie wejścia, aby pomodlono się za nią. Chciała wiedzieć, czy mogłaby wziąć ją, aby przenieść tutaj. Proszę, Boże, ażebyś użyczył życia tej osobie. Spełnij to. Mój mały bratanek, Mikey leży tam chory i wymiotuje, z wysoką gorączką. Właśnie opuścił drzwi. Panie, wierzę, że mieliśmy tam modlitwę wiary, że Ty zatrzymałeś to. Jestem Tobie wdzięczny i odczuwam, że gorączka opuści chłopca zanim ja opuszczę to pomieszczenie.

Teraz, Panie, dziękuję za te wszystkie sprawy. W tej chwili, gdy przypada mi w udziale mówić o Twoim Słowie. Daj nam Twoje Słowo, Panie. Twoje Słowo jest prawdą. Błogostaw nasze dusze i daj nam łaskę, której potrzebujemy, abyśmy mogli dziś wieczorem czerpać z obietnic Boga, ze Słowa, aby ono podtrzymywało nas przez resztę tego tygodnia. Spełnij to. Błogostaw naszemu pastorowi, tej miłej duszy, jego żonie, jego dzieciom, diakonom, członkom zarządu i każdej osobie, która wchodzi lub wychodzi z tego budynku. Spełnij to, Ojciec. W imieniu Jezusa Chrystusa żądamy tych błogostawieństw. Amen.

18 Obecnie chcę przeczytać z dwóch miejsc Pisma Pana. Chcę najpierw czytać z Księgi Psalmów, z Psalmu 86. A następnie chcę czytać z Ewangelii św. Mateusza, rozdziału 16, wersety od 1 do 3. Przeczytam część tego Psalmu, nie cały, lecz do około 11-go wersetu, który jest trochę za połową całości.

Zanim przywołam tekst, chcę oznajmić, że będę głosił na temat: „Czas zjednoczenia się i jego znak.” „Znak zjednoczonego czasu.” Brzmi to jakby coś skomplikowanego. Zjednoczenie, widzicie? Czas, czas zjednoczenia się - to jest to, co ma miejsce obecnie. I znak tego zjednoczonego czasu.

19 W Psalmie, modlitwa Dawida... Psalm 86:

Nakłoń, Panie, ucha swego! Wysłuchaj mnie, bom ubogi i nędzny!

Zachowaj duszę moją, bom jest pobożny! Wybaw, Boże mój, sługę swego, który ufa tobie!

Zmiłuj się nade mną, Panie, bo codziennie wołam do ciebie!

Rozwesel duszę sługi swego, bo do ciebie, Panie, duszę mą podnoszę!

Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i przebaczasz, I jesteś wielce łaskawy dla wszystkich, którzy cię wzywają.

Wysłuchaj, Panie, modlitwy mojej I zważ na głośne błaganie moje!

W dniu mej niedoli wzywam cię, bo mię wysłuchujesz. (O, czyż to nie jest piękne? Ty mnie wysłuchujesz.)

Nie ma równego tobie między bogami, Panie, I nie ma takiego dzieła, jak twoje.

Wszystkie narody, któreś Ty stworzył, przyjdą i kłaniać się będą tobie, Panie, i wielbić imię twoje.

Boś Ty wielki i czynisz cuda: Ty jedynie jesteś Bogiem.

(Słuchajcie teraz!) Wskaż mi, Panie, drogę swoją, bym postępował w prawdzie twojej; spraw, by serce moje jednego tylko pragnęło, (Zjednocz! Widzicie?) bojaźni imienia twego!

[W przekładzie angielskim ostatnie zdanie tekstu brzmi dosłownie: „Zjednocz moje serce, żeby się bało imienia twego.” - uwaga tłumacza.] Zjednocz moje serce, żeby bało się imienia Twego.

20 Obecnie mówię o jednoczeniu się i znaku czasu. Teraz, w 16 rozdziale Ewangelii św. Mateusza czytamy:

I przystąpili do niego faryzeusze i saduceusze, i kusząc, prosili go, żeby im pokazał znak z nieba.

A On, odpowiadając, rzekł im: Gdy nastanie wieczór, mówicie: Będzie pogoda, bo się niebo czerwieni;

A rano: Dziś będzie niepogoda, bo się niebo czerwieni i jest zachmurzone. Oblicze nieba umiecie rozpoznawać, a znamion czasów nie potraficie?

Pan powiększa Swoje łaskawe błogosławieństwa dla czytających z tego Słowa.

21 Otóż, mówimy teraz o tym jednoczeniu się, czasie jednoczenia się i znaku tego jednoczącego czasu. Zauważcie, że Jezus był tutaj, w tym ostatnim cytowanym fragmencie Pisma. On ganił duchowieństwo za to, że nie byli w stanie rozpoznawać czasu, albo znaku czasu. A to zawsze było wielką sprawą dla ludzi (wiedzicie), aby być w stanie rozpoznać znak czasu, w którym żyje się, ponieważ Bóg pisze to jasno. Tak więc, nie mogło to zostać niezauważone.

22 Obecnie, jak zwykle, sięgam wstecz i uczę się z innych posług, od innych sług Pana w biblijnym czasie (jak znak w czasach Noego, znak Danielowego czasu i tak dalej, te różne znaki), lecz chcę ominąć to dziś wieczorem, aby zyskać na czasie, aby być w stanie... Jednak zawsze był to Boży sposób, aby dać im jakiś naturalny znak czasu, tak ażeby każdy wiedział, jaki to jest czas. A ci faryzeusze powinni byli znać ich czas. Powinni byli wiedzieć, jaki to jest czas. W innym miejscu On powiedział: „Jeśli znalibyście mnie, znalibyście mój dzień.” Czy widzicie? To jest wspaniała rzecz, że rozumiemy. Zobaczcie: „Bez należytego zrozumienia!”

23 Oto, jak oni zawsze zwracali się do proroków odnośnie tego i mówili: „On miał zrozumienie przez wizje od Pana. A Słowo Pana przyszło do byłych proroków.” Zauważcie, oni mieli zrozumienie przez Słowo Pana, przez proroków. A następnie prorocy dają jakiś znak. Podobnie jak pewien człowiek, który leżał przez tak długi czas na swoim boku, następnie obrócił się i położył na drugim boku. Pewien mężczyzna musiał rozebrać się z ubrania. O tak, jest wiele rzeczy, które oni uczynili, aby pokazać znak w miejscu gdzie żyli. A wiemy, że Bóg, który uczynił niebiosa i ziemię, tak zaprojektował Swoje dzieło, że określił Swoją czas przez znak. Ten sam Bóg żyje dzisiaj. Tak więc musimy być, jako... Jak widzimy, w czasie, w którym żyjemy, musi być tam coś, co zostaje gdzieś przez kogoś niezauważone. Dlatego, że Bóg nigdy nie pozwoliłby tym rzeczom, aby się wydarzyły bez dania nam wyraźnego znaku, który tam też... który rozumiemy.

24 Oto podobnie jest i dzisiaj z tymi duchownymi. My nie czytamy tego prawidłowo. To jest właśnie podobne do tego, co było wtedy. Oni nie myśleli, że to jest właściwy czas.

Sądzili wówczas, że żyją dość spokojnie. Tak więc nie poszukiwali żadnego Mesjasza. A Jezus powiedział, że Jego przyście będzie „jak złodziej w nocy,” kiedy ludzie będą nieświadomi Jego przyścia. Jednak tam były pewne panny, które wyszły, aby spotkać Jego. Połowa z nich miała oliwę w swoich lampach i była gotowa. One uważały na ten znak. Zobaczcie, to są ci, do których mówię dziś wieczorem, do tych, którzy szukają znaku. Znak Jego przyścia w tym czasie.

25 Te znaki, dawane przez Pana, są dane tylko dla wierzących. Niewierzący nigdy ich nie zobaczą. One przechodzą tuż ponad nimi, a jednak oni nie widzą ich. I oto po prostu tak pewnie, jak to, że anioł Boga stanąłby na tej platformie dziś wieczorem, tak prawdziwie, jak ja patrzę na was i mógłbym patrzeć na to, albo wy moglibyście patrzeć na to i nie widzielibyście tego. Otóż, wy wiecie, że to jest biblijne. To jest dokładnie prawdą. Oni widzieli... Wiecie, że Paweł upadł na twarz, lecz żaden z pozostałych, którzy tam byli, nie mógł widzieć tego światła.

26 To światło było dokładnie tam, kiedy Jan stanął przed tłumami, a tysiące znajdowały się tam na brzegu. Byli wśród nich kapłani i mędrcy, wielcy ludzie. A Jan sam powiedział, on potwierdził widzenie Ducha Boga, spadającego jak gołębica i spoczywającego na Nim, oraz głos mówiący: „Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem.” Oprócz Jana nikt tego nie widział. Czy rozumiecie? To było właśnie dla niego.

Czy zauważyliście, jaki jaskrawy znak był dany dla mędrców? Oni zobaczyli, tam był... Oni byli Żydami. Nie byli naprawdę indyjskimi astronomami. Oni byli Żydami, ponieważ byli w stanie tam w tym kraju, studiując astronomię, ukończyć swoje wykształcenie. Kiedy spojrzeli w kierunku Jerozolimy, a wiedząc, że ujrzeli te trzy gwiazdy z każdej jednej z ich linii pochodzenia, od Chama, Sema i Jafeta, z których oni pochodzili. Z każdego rodu, z którego każdy z nich pochodził, a widzieli te gwiazdy w swoich liniach pochodzenia. To było dla nich znakiem, że kiedy te gwiazdy były w linii, Mesjasz był na ziemi.

27 O, nie do wiary! Nic dziwnego, że oni przyszli i pytali: „Gdzie On jest? Gdzie jest Ten nowonarodzony Król żydowski? Widzieliśmy bowiem gwiazdę Jego na Wschodzie i przyszliśmy oddać Mu pokłon. Gdzie On jest?” Oni wiedzieli, że to niemowlę - Mesjasz gdzieś leży, ponieważ Bóg dał im znak czasu. Ten Bóg i człowiek byli zjednoczeni razem. Co za jedność - kiedy sam Bóg jest zjednoczony w ludzkim ciele! To źródło, największe ze wszystkich połączeń, jakie kiedykolwiek dokonały się, miało miejsce kiedy Bóg połączył się z człowiekiem. Zostawił Swoją wspaniałą jasność natury Boga i rozpostarł naprzód Swoj namiot oraz przyjął naturę ludzką. Przez Niego stał się jednym z nich. Ale jakaż to jedność? To ona na zawsze wprowadziła pokój pomiędzy Bogiem i człowiekiem, jak wdzięczni jesteśmy za to.

28 Znaki nie były posyłane... Otóż pomyślcie, każdy człowiek i wszyscy astronomowie, ludzie ich dni, których zegarem były gwiazdy. Tam znajdował się stróż, który wchodził na szczyt wieży, wystawiał się tam oraz obserwował. On wiedział, kiedy określone gwiazdy są w pewnym gwiazdozborze, jak one przemieszczają się i wiedział jaki to jest czas. Przypomnijcie sobie to z Biblii albo też: „Stróżu, która jest godzina?” I stróż wraca i mówi mu, która to jest godzina. Widzicie, oni obserwowali czas za pomocą gwiazd.

Otóż, czyż nie jest to dziwne, że te gwiazdy były dokładnie w linii dla tych trzech ludzi i nikt więcej tego nie widział? Czy widzicie? Właśnie dokładnie w linii. Oto, wy możecie być w ten sposób w linii z Biblią. Kiedy te gwiazdy zostają w połączeniu, zjednoczone razem w tym gwiazdozborze, w tym samym czasie tych trzech ludzi również się zjednoczyło. I wy możecie być tak zjednoczeni z Bogiem, w Jego Słowie, aż te rzeczy staną się rzeczywistymi, a wy będziecie mogli widzieć je i wiedzieć, że one są prawdziwe. Zobaczcie, znak czasu! Można by słusznie przeglądać ogrom tego i mówić: „Ach, to nonsens!”

29 Jednak dla was to nie jest nonsens. Jesteście zjednoczeni ze Słowem i oto to jest dla was. Zresztą, to jest absolutnie słuszne, bracie Pat, kiedy widzisz ten znak, jednocz się z wierzącym. A to jest właśnie ten, do którego ja dzisiaj to kieruję. To jest wierzący, ponieważ niewierzący nigdy nie zobaczy tego. Jeśli On dzisiaj byłby na ziemi, jakaż to byłaby nagana wobec wielu z naszego dzisiejszego duchowieństwa, które nie czyta tego znaku. Otóż, my codziennie czytamy te znaki tutaj w świątyni i widzimy te rzeczy. A inni natomiast czytają to i widzą ten charakter pisma na ścianie, a jeszcze inni ignorują to i nawet wcale tego nie widzą. Jest to dla nich bez znaczenia i nie spostrzegają tego.

Jednak dla was to nie jest nonsens. Jesteście zjednoczeni ze Słowem i oto to jest dla was. Zresztą, to jest absolutnie słuszne, bracie Pat, kiedy widzisz ten znak, jednocz się z wierzącym. A to jest właśnie ten, do którego ja dzisiaj to kieruję. To jest wierzący, ponieważ niewierzący nigdy nie zobaczy tego. Jeśli On dzisiaj byłby na ziemi, jakaż to byłaby nagana wobec wielu z naszego dzisiejszego duchowieństwa, które nie czyta tego znaku. Otóż, my codziennie czytamy te znaki tutaj w świątyni i widzimy te rzeczy. A inni natomiast czytają to i widzą ten charakter pisma na ścianie, a jeszcze inni ignorują to i nawet wcale tego nie widzą. Jest to dla nich bez znaczenia i nie spostrzegają tego.

30 Zauważcie przy tym, że On uwydatnił znaki narodowe. W chwili, kiedy oni zapytali Go o to, chcieli znaków. A On dał im znaki, które już dokonały się. Chcieli wiedzieć, kiedy będzie koniec świata i jaki będzie znak końca. On pokazał im wiele miejsc poprzez Biblię, mówiących o znakach narodowych, o znakach niebiańskich na niebiosach i znakach ziemskich. Dał im znaki, znaki, znaki, po prostu stałe znaki. A kiedy... On powiedział im w pewnym miejscu o znaku narodowym i stwierdził: „Kiedy ujrzą narody (widzicie) zaczynające gromadzić się wokół Jerozolimy (zobaczcie), wtedy widzimy, że czas ich udręki przybliżył się. Kiedy ujrzą Jerozolimę wokół otoczoną przez armie.”

31 Otóż, zanim oni mogli to zrobić, świat musiał jednoczyć się. Tytus, ten wielki rzymski generał musiał połączyć swoje armie razem i okrążyć ich, po tym jak ci Żydzi odrzucili dany dla nich Boży znak czasu. To był czas, żeby Tytus połączył swoje armie razem i przyszedł zająć miasto. Najpierw tam musiało być połączenie ludzi Boga (tak zwanych) przeciw Słowu Boga, zanim naród mógł połączyć się przeciw ludziom Boga. Zobaczcie - jedność, zjednoczenie, jednoczenie się razem.

Wierzę, że żyjemy w wielkim czasie zjednoczenia się. Biorę te czerwone światła i światła sygnalizacyjne oraz wszystko (od kobiet, w jaki sposób one czynią, jak zachowują się mężczyźni i jak postępują kościoły), pokazując tej małej grupie całym moim sercem, że wierzę, iż stoimy w szeregu, w linii Słowa Boga w tej wielkiej proroczej godzinie, właśnie przed przyjściem Pana Jezusa, jednocząc się razem i przygotowując się.

32 Otóż, zauważcie, zanim Tytus połączył narody... swoje armie razem, Izrael połączył się razem i związał się, że nie uwierzy Jezusowi, że jest Mesjaszem. Oni odrzucili Go, usunęli Go i ukrzyżowali. A następnie, kiedy odrzucili zbawienie, które było posłane do nich, zjednoczyli się razem, aby to uczynić. (Otóż, pamiętajcie o tym - jednoczenie się razem, aby odrzucić poselstwo tej godziny!) Oni musieli to uczynić. A potem, kiedy to uczynili, wtedy ukazują się znaki narodowe.

Narody zaczynają się jednoczyć razem, a Tytus przyprowadził tę wielką armię Rzymian i Greków, i otoczył mury Jerozolimy. Oto zamknął tych ludzi tam wewnątrz i oni umarli z głodu. Jedli korę z drzew. Józef, wielki historyk mówi nam, że jedli również trawę z gruntu. Nawet gotowali sobie nawzajem dzieci i jedli je. Zobaczcie, że oni byli szalonymi ludźmi. A potem, kiedy ostatecznie Tytus wycofywał się na wzgórze i na wszystkie strony Jerozolimy, a ci ludzie tam wewnątrz sądzili, że czynił wolę Boga, gdy widzieli te wkraczające armie. Oni odmówili tego, aby słuchać wielkiego mistrza, Pana Jezusa. Powiedzcie im to.

33 Zauważcie, że tam wewnątrz nie było kogoś z nich, złapanych chrześcijan, ponieważ oni widzieli znak i przeprowadzili się. Oni mówili: „Niech ci, którzy są na dachu nie schodzą, albo ten, który jest na polu, niech nie wraca, aby zabrać swój płaszcz; lecz uciekajcie do Judei, a módlcie się, aby wasza ucieczka nie była zimą albo w sabat.” Ponieważ zimą wzgórze będą pełne śniegu, a w dzień sabatu drzwi są zamykane (bramy) i oni byliby schwytani w ten stan. Jeśli Pan zechce, chcemy przejść dość szybko odnośnie tego, jak Bóg czyni te rzeczy.

34 Otóż, zauważcie, oni modlili się, żeby to było tak... żeby nie było w ten sposób. Jezus powiedział im, aby modlili się o to, i ani jeden z nich nigdy nie został złapany tam wewnątrz. Oni wychodzili, ponieważ patrzyli na znak. Tak, tam wszystko było po to, aby oni wyszli.

Och, jakże dzisiaj kościoły powinny widzieć znak czasu, w którym żyjemy! Uciekajcie tak mocno, jak możecie do Golgoty po życie. Nie do jakiegoś kościoła, lecz do Jezusa Chrystusa. Zjednoczcie się z Nim, a nie z jakąś organizacją lub pewnym wyznaniem kościoła. Zjednoczcie się z Chrystusem i bądźcie pewni, że to jest On. Nie

możecie po prostu przyjmować czegoś, co otrzymaliście aby być przeświadczonym, że to jest On. Jakiż to czas jednoczenia się!

35 Oto dowiadujemy się, że oni odrzucili Mesjasza i potem połączyli się razem. Sprzymierzyli się i umówili się między sobą, że jeśli jakaś osoba przyjąłaby Jezusa jako proroka, wtedy ona byłaby wyłączona z kościoła. Czy pamiętacie niewidomego chłopca, który urodził się ślepym? Uczniowie wówczas zapytali: „Kto zgrzeszył? On czy jego ojciec lub jego matka?”

Jezus wtedy odpowiedział: „W tym przypadku nikt nie zgrzeszył, lecz było to dlatego, aby na nim objawiły się dzieła Boże.”

Przypomnijcie sobie, oni stwierdzili, że jego ojciec i matka nie mogą powiedzieć. Oni rzekli: „My wiemy, że to jest nasz syn, lecz nie wiemy, jak został uleczoney.” Mówili w ten sposób, ponieważ Żydzi powiedzieli, że jeśli ktoś wyzna, że On jest prorokiem, zostanie wyłączony.

36 Jednak zobaczcie, dziełem Boga było to, że ten chłopiec nie należał do tej grupy. Zauważcie, że on powiedział: „Otóż, to jest dla mnie dziwna sprawa, że nie wiecie, skąd ten człowiek pochodzi, a przecież On przywrócił mi wzrok.” Jednak on mógł powiedzieć w ten sposób. Zobaczcie, że były to dzieła Boga. On został uzdrowiony, a więc mógł to powiedzieć, ponieważ nie trzymał się ich fartuszka. Był jednym z dzieł, które dokonywały się, a z pewnością widział je po raz pierwszy w swoim życiu.

37 Teraz Żydzi zjednoczyli się przeciw Jezusowi, przeciw jego mesjaństwu i jego mesjańskiemu poselstwu. Oto widzimy, że obecnie dzieje się ta sama rzecz, po prostu to samo. Komunizm jednoczy się, aby zniszczyć kościół. To jest jedyna droga, żeby to... która jest po tym jak kościół również połączył się w Radzie Kościołów, Światowej Radzie Kościołów w wypieraniu się poselstwa, Słowa! Oni odrzucili Słowo, kościoły odrzuciły! Nie mogą tego przyjąć, ponieważ jest to przeciw ich wyznaniom denominacyjnym. Nie jest ważne, jak dużo słupów ognia będzie wisiało w naszym... pośród ludzi albo jak wielu ludzi byłoby... jak dużo rzeczy byłoby przepowiedzianych i dokonanych oraz tych wszystkich wielkich znaków, które On zapowiedział na ostatnie dni. Oni nie są w stanie przyjąć tego!

38 Dlatego oni teraz jednoczą się, a wasz pastor tutaj i wielu innych mogą powiedzieć wam o tym. To mogłaby być ładna lektura, oni... mają światowy, ekumeniczny ruch. A kieruje nim pewien luterański pastor. Otóż, gdyby tutaj w tej okolicy nastąpiła jakaś klęska żywiołowa, to jeśli nie będziemy połączeni z tym ruchem ekumenicznym, wtedy nasz zbór już więcej nie będzie mógł być zbozem, a oni będą mogli używać go na magazyn. Albo jeśli jeden z braci widziałby kogoś umierającego lub zranionego i próbowałby usłużyć mu jakimś duchowym błogosławieństwem, moglibyśmy zostać zastrzeleni z tego powodu. Dokładnie tak. Można nas posadzić na dziesięć lat do federalnego więzienia z powodu udzielenia czegoś, ponieważ nie jesteśmy członkiem tego ruchu ekumenicznego. Czyż nie zauważacie znaku bestii? Widzicie?

39 Oto widzimy ten nadchodzący czas jednoczenia się. Otóż, czuwajcie! A więc kościół zjednoczył się przeciw poselstwu. Następnie kiedy to czynił, narody jednoczą się wewnątrz komunizmu, aby znowu zniszczyć kościół. Zobaczcie, dokładnie tak, jak to działo się od samego początku. To znowu dokładnie powtarza się.

Izrael najpierw musiał odrzucić poselstwo. A gdy oni odrzucili poselstwo, wtedy wojsko, ruch narodowy zjednoczyli się razem (z innych narodów), weszli i zniszczyli kościół. I dzisiaj oni odrzucili poselstwo Pana Jezusa, odrzucili to. Obecnie jest czas aby doszło do tego, gdzie komunizm jednoczy razem świat przeciw kościołowi. Widzicie, to musi być w ten sposób. Otóż, trudno jest o tym mówić.

40 Było to również trudne dla Żydów, aby uwierzyć. Oni mówili: „Przyjdźcie teraz, bracia, widzimy, że nasz Bóg jest z nami, a więc pójdziemy do świątyni. Będziemy się modlić teraz i pozwolimy ojcu świętemu, 'Takiemu-i-takiemu'... Ojciec święty, 'Taki-i-taki,' prowadź w modlitwie. Zamknijcie bramę!” A Tytus natomiast zajął swoje stanowisko i stanął tam bezzwłocznie przez około rok lub dłużej. Zobaczcie, był bezpośrednio na warcie i zmusił ich głodem do poddania się. Tam nie mogło być nawet jednego z nich, który wydostałby się na zewnątrz miasta. Oni umarli, zamorzeni głodem. A kiedy on tam wszedł i rozerwał mury, krew buchnęła i płynęła w dół jak rzeki. Mordował wszystko, co było wewnątrz.



41 Wcześniej, w Starym Testamencie anioł Pański prorokował to i powiedział, że to się wydarzy. Ich przywódcy, którymi było duchowieństwo, które jak przypuszczano powinno być wyznaczone na to, żeby mówić to ludziom, zamiast tego, kiedy Jezus stanął pośród nich, oni nawet nie poznali Go. Spróbuj zrobić coś w rodzaju koniczyny polnej. „Uczyń nam jakąś sztuczkę, niech zobaczymy, jak się to robi! Pokaż nam znak” - oto ich postawa. A On powiedział... Zobaczcie, On uczynił tak wiele rzeczy, a oni ciągle nie mogli tego widzieć. Zresztą, kiedy Go odrzucili jako ich... poselstwo tego dnia. Oni odrzucili poselstwo tego dnia.

Nie byli w stanie zobaczyć znaku tego dnia. A znak biblijnego proroctwa był uczyniony przed nimi. Oni natomiast mówili: „Wejdźmy teraz!” Oni byli świętymi ludźmi. Byli ludźmi, których życia nie moglibyście tknąć. Nie mogli być „tym i tamtym,” a następnie być kapłanem. Kapłan byłby zabity, byłby ukamienowany z powodu jakiejś małej rzeczy. Tak więc, on musiał żyć czystym, świętym życiem. Nie mógłby czynić tego, ponieważ był kamienowany właśnie z powodu tego. A przecież oni byli wielkimi ludźmi i świętymi mężami w oczach ludzi. Jednak wchodzili i mówili: „Otóż,... mamy Boga, Boga, który był z nami poprzez wieki. Wejdźmy do Jego świętej świątyni.” To była święta świątynia Boga! Ale widzicie, że On odrzuca ich w Jego świętej świątyni. „Wejdźmy do Domu Pana. Wszyscy z was, Hebrajczycy, wiedzcie, że jesteśmy wybranym rodem i oto jesteśmy tutaj. A Bóg jest naszym Bogiem. Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba. On jest z nami. Wybawi nas od nich, tych nieobrzezanych Filistyńczyków tam na zewnątrz (jak to miało miejsce), tych Rzymian i Greków. On wyratuje nas z tego. Wejdźmy do domu Pana!”

42 To brzmi dobrze. Jednak co oni uczynili? Budowniczy domu był tam w formie skromnego galilejskiego cieśli, a oni Go odrzucili. Kiedy Bóg dowodził, że On był Jego posłańcem tej godziny i odpowiedniej rangi, oni to odrzucili. W ten sposób wszystkie modlitwy, wszelka szczerłość, wszystkie ich ofiary nie znaczyły nic dla Boga. Oni uczynili to! A Bóg pozwolił tej wielkiej armii zjednoczyć się, aby to zniszczyć.

I dzisiaj widzimy, jak kościoły poprzez denominacje i tak dalej, odrzucają Słowo Boga. One nie chcą, abyście mówili im o tych sprawach, a nauka może to udowodnić przez zdjęcia i wszystko inne. Oni ciągle nie chcą mieć z tym nic do czynienia. Tak więc, komunizm formuje się, aby to zniszczył. Właśnie dokładnie, jak to zrobił Tytus, a Biblia powiedziała, że oni to uczynią. Dokładnie!

43 Otóż, czy widzicie, gdzie my żyjemy? Czas jednoczenia się. Kiedy widzimy, to wszystko jednoczące się. Ach, dlaczego nie udaje nam się widzieć tych rzeczy! Możecie spojrzeć tu wewnątrz, do Biblii i zobaczyć, gdzie On obiecał to, co będzie czynił. Widzimy teraz, że to się dzieje. Widzimy, co On obiecał robić w kościele i zauważamy, że to się zdarza. Widzimy narody jednoczące się razem. Widzimy odmienne doktryny lub praktyki jednoczące się razem. Widzimy kościoły jednoczące się razem. Jest to czas jednoczenia się. To jest godzina jednoczenia się. Jest to duch tego wieku: „Musimy się jednoczyć.” Wszystko, o czym mówicie, musi być zorganizowane, nawet rząd tego nie przyjmie.

44 Nie możecie jako obywatel... ja nie mogę jako obywatel, jako obywatel Stanów Zjednoczonych, a mimo to jeśli dalibyście mi czek na pięć dolarów, nie śmiałym wypisać na nim mojego nazwiska. Zobaczcie, nie mógłbym tego zrobić. Zauważcie, to jest czas jednoczenia. To wszystko musi iść poprzez pewnego rodzaju zjednoczenie. Otóż, to zjednoczenie jest istotną sprawą, która przynosi znak bestii. To jest czas jednoczenia się, a to jednoczenie się ciągle robi postępy. Możecie widzieć to swoimi otwartymi oczyma, jeśli patrzylibyście na to. A więc, to jest czas jednoczenia się, gdzie wszystko łączy się razem.

45 Żydzi połączyli się razem przeciw Jezusowi - ich Mesjaszowi. Zatem widzimy, co się wydarzyło. Obecnie widzimy te same rzeczy, komunizm jednoczy się, aby zniszczyć kościół, skoro kościół zjednoczył się w Światowej Radzie Kościołów i próbuje zniszczyć poselstwo, Słowo Boga. Oni usiłują pozbyć się tego. Jediną rzeczą, którą mogą uczynić, to zaciągnąć się do rady, ponieważ oni są oddzieleni. Niewielka grupa tutaj, metodyści, baptyści, luteranie, presbiterianie, Kościół Chrystusowy, i tak dalej. Oni nic nie mogą uczynić, ponieważ „ten” będzie przeciw „temu,” a „ten” przeciw „innemu.” Ich doktryna jest po prostu tak bardzo różniąca się jak wschód od zachodu. Widzicie więc, że nie mogą tego uczynić. Jednak kiedyś razem pod zwierzchnictwem jednej ważnej głowy, doszli do tego. Zatem zdobyli to.

46 Oto, gdzie katolicy są tak zjednoczeni, rzymskokatolicy, ponieważ oni są w pewnym połączeniu, są... większość jest rzymskokatolików, greko- i innych katolików nie jest tak dużo, jak rzymskokatolików. Obecnie oni jednoczą się, a to jest powodem, że idą razem. Zobaczcie, nie jest ważne, co się dzieje, że papież jest głową wszystkiego. Nie ważne, co ktoś inny mówi: „On jest nieomylny, jest wikariuszem Boga, to wszystko. Jest tuż obok Boga. On ma kompetencje władzy sądowej nad piekłem, niebem i czyśćcem.” Czy wyobrażacie sobie? W ten sposób nie znajduje się nic, co może być uczynione w tej sprawie. Cokolwiek on mówi, tak musi być.

47 Otóż, protestanci czynią siebie głową w podobny sposób. A czyż Biblia nie mówi: „Tam był obraz uczyniony dla bestii?” Jaki to jest obraz? To jest coś podobnego temu, zrobione podobnie. Tam to jest, ta sama rzecz. Co to jest? Jednoczenie się razem, a to jest duch tego wieku. To jest jednoczenie się.

Oto jednocząc się razem, próbowali zniszczyć poselstwo. W jaki sposób zniszczyli je? Jak mogliby zniszczyć Słowo Boga? Mogą uczynić je bezskutecznym, niezdolnym poprzez przyjmowanie tradycji, tak jak uczynili wtedy, tam na początku, czynią więc Słowo Boga bezskutecznym. Widzicie, oni mówią: „Ach, to... Rzeczywiście, mimo wszystko...” Widzicie tam też tą niewierzącą kobietę, która usiłuje, aby... ona... Zapomniałem w tej chwili, jakie jest jej imię. Jeśli mógłbym przywołać to. Ona... Próbuję myśleć o tak wielu.

48 Niedawno myślałem o pannie Nations. Żałuję, że nie mieliśmy innej, która by się pojawiła i była podobna do niej. Ona była tą, która wchodziła do barów i wyrwała whisky, wyrzucała reklamy i wszystkie temu podobne rzeczy. Dlaczego dzisiaj nie miałyby pojawić się kobiety podobne do niej, które wychodziłyby tutaj i zrywały te pornograficzne wizerunki kobiet - ich własnego rodzaju i czyniłyby tym podobne rzeczy? Zauważcie, już nie ma takich.

49 Ale za to pewna kobieta, niewierząca, powiedziała, że „Biblia jest niezgodna z konstytucją i nie nadaje się, aby czytać ją w publicznych szkołach” i inne temu podobne rzeczy.

Obecnie oni również... Czy zauważyliście ponadto, co oni teraz próbują powiedzieć? Pewni wielcy badacze Biblii stwierdzili, że duża ilość prorocत्व, które były prorokowane w Biblii, była absolutnie niewłaściwa i nigdy się nie zdarzyła. Słyszeliście o tym i czytaliście to. Zobaczcie, oni próbowali powiedzieć wszystko. Usiłują niszczyć rzeczywistość Słowa. Jeśli są w stanie tylko niszczyć i używać zastępczo wyznania lub czegoś, co ma człowiek zamiast Słowa, a to w ich oczach wydaje się być lepsze niż Słowo, wtedy niszczą je za pomocą swoich tradycji. Oto, jak oni próbują niszczyć Słowo Boże, to jest poprzez polityki wyznaniowe.

50 Obecnie każdy kościół ma swoje własne polityki. Kościół Chrystusowy ma swoje, kościół chrześcijański ma swoje, i baptyści, i metodyści, i prezbiterianie. Oni wszyscy mają swoje odmienne polityki. Teraz odchodzą od tego, ponieważ są rozdzieleni. Zobaczcie, niemożliwe było, żeby to zrobiono przedtem. Obecnie postanowili tego dokonać. Widzicie, że to jest czas jednoczenia się. Teraz oni wszyscy zbierają to, podciągają i widzimy, co z tego wychodzi. Kochani, to jest wypiekanie bochenka chleba z końskim mięsem i odpadkami ze skrzyni na śmieci lub z czymkolwiek innym, co oni posiadają. Otóż, wpychają to razem, wrzucają jakieś zgniłe ziemniaki i wszystko inne, a widzimy, co z tego wychodzi. Ja na pewno nie chcę ani trochę z tego. Nie, mój panie! Oto sposób, w jaki oni to robią. Przyjmują ludzi, którzy wierzą, że Jezus był postacią mityczną. Jakiś kościół, który wierzy, że Jezus był mitem! A inni? Niektórzy wierzą, że On był prorokiem.

Ktoś mówi: „Dni cudów przeminęły.”

Ktoś inny twierdzi: „Tam mogło być coś takiego.”

51 I wszystko to razem. A zobaczcie, co mówi Biblia: „Czyż może dwóch iść razem z wyjątkiem tego, że będą zgodni?” A zatem, taki jest rodzaj jedności, jaką otrzymali. Chodzi o to, żeby mieć jakiegoś wielkiego świętego ojca, aby postawić go nad tym, i tam otrzymano obraz dla bestii, właśnie dokładnie, jak mówi Biblia. Obecnie głową tego uczynili pewnego luterańskiego pastora. A więc, widzimy, że to jest czas jednoczenia się. Właśnie to ma miejsce teraz. Komunizm i wszystko inne jednoczy się razem. Na świecie, w kościele i tak dalej, wszystko jednoczy się.

52 Obserwujcie naturę. Och, nie do wiary! Natura, jeśli będziesz obserwował naturę, tam dokonuje się to samo. Natura jest Bożym kalendarzem znaków. Czy wiedzieliście o tym? Jezus powiedział im, aby obserwowali naturę. Morze będzie wzburzone (widzicie?) I nastaną różne rzeczy: trzęsienia ziemi w różnych miejscach, narodowe konflikty, znaki na niebie, znaki na ziemi. Wszędzie tam będą znaki w tym nadchodzącym czasie.

Obserwujcie obłoki. Zanim może przyjść ulewa, przybliżają się obłoki. Wy wiecie, jak to jest uczynione? Kilkanaście małych chmurków zgromadzą się razem, tworząc jedną dużą chmurę. Otóż, ta jedna dostaje się przed mały podmuch wiatru, pędzącego ją, inna dostaje się również przed mały podmuch wiatru, który ją pędzi. Następnie one wszystkie uderzają razem, a wtedy stają się nawałnicą. Zauważcie, że one łączą się, zanim mogą wywołać burzę. One muszą to zrobić.

Obserwujcie kaczki i gęsi, które jednoczą się razem zanim opuszczą swój kraj. Czy widzicie to? One łączą się razem. Widać je lecące od tego morza do tamtego morza, stąd tam. One wszystkie przenoszą się razem. Są zjednoczone, przygotowujące się do swojego odlotu. Zobaczcie, to jest właśnie... to jest natura, a Bóg stworzył naturę i ona pracuje z planem Boga. To jest prawo, niepisane prawo Boga, że natura działa zgodnie z jego prawem.

53 Otóż, czasami to wygląda jak gdyby mówienie pod adresem usługi pogrzebowej. Myślę o soku roślin, który idzie w dół do grobu, w podstawę korzeni drzewa, aby leżeć tam aż do zmartwychwstania wiosną. To jest prawo Boga. Nie ma żadnej inteligencji, która może ustalić, żeby sok poszedł tam na dół. Nie moglibyście tego wysączyć ani nie potrafilibyście tego „wydoić.” Nie ma żadnego jakiegoś lepszego sposobu robienia tego, niż ten, w jaki robi to Bóg. On podał doskonały sposób. Tak więc, kiedy ulistnienie rośliny odpada, On posyła sok w dół do grobu i ukrywa go. Tak jak powiedział Job: „Ukryj mnie w grobie, aż uśmierzy się Twój gniew.” Czy rozumiecie? On idzie tam w dół przed mrozem, ponieważ jest to prawo natury. Popatrzcie na liście, które teraz zaczynają opadać. Dlaczego? Ponieważ to jest prawo natury.

54 Kaczki zbierają się razem, każda jedna. Otóż, gromadzą się one wokół jakiegoś przywódcy. Tam one jakoś będą wiedziały, nie wiem, jak one to robią, jednak one wiedzą, że ten pewien mały kaczor jest liderem. One wszystkie zbierają się razem i rzeczywiście gromadzą się wokół tego małego gościa i wznoszą się prosto w powietrzu. A on... teraz nigdy nie zboczy od tego morza, lecz polecą właśnie tak, prosto do Luiziany lub Teksasu, jak tylko jest w stanie, do tych pól ryżowych. Widzicie, że zanim one zabiorą się do swojego lotu, aby opuścić kraj rodzinny, gdzie zostały urodzone tego roku, one jednoczą się razem. Amen! Tak to wygląda. Gromadzą się wokół swojego lidera.

55 Kłopot z tym jest u człowieka. On nie zna swojego lidera. Tak jest. Oni będą zgromadzali się dookoła denominacji. Będą zbierali się wokół biskupa lub człowieka. Jednak nie będą zgromadzali się wokół lidera (Ducha Świętego i Słowa). Oni mówią: „Och, dobrze, ale obawiam się, że stanę się trochę fanatyczny. Boję się, że zacznę coś niewłaściwego.” O, proszę! Co z tego, że mała kaczka powiedziała: „Nie podoba mi się sposób, w jaki on utrzymuje swoje piórka. Nie sądzę, że będę podążała za nim.” On zamarźnie. Będziecie tam schwytani, jeśli nie zabierze się ze stadem tak, jak to obowiązuje. To jednoczy się razem, a natura właśnie to czyni.

Gęsi również łączą się razem, zbierając się wokół ich lidera. One czynią to samo.

56 Czy kiedykolwiek zauważyliście rojące się pszczoły? One będą łączyły się razem bezpośrednio wokół ich królowej zanim będą się roiły. Tak jest. A gdzie ona udaje się, one również wyruszają. Tak! Co one czynią? One jednoczą się zanim będą się roiły. Dokładnie; wszelka natura!

Ryby łączą się razem przed wiosennym wypływem. Tam w oceanie można je znaleźć, te duże... co my nazywamy „ławice” łososia. Można je zobaczyć, kiedy one wychodzą tam w górę, zanim nastąpi przyptyw. Dziesiątki tysięcy na zewnątrz tego morza chodzą tu i tam, na wszystkie strony. Normalnie one żyją w słonej wodzie, lecz obecnie są rybami słodkowodnymi. I oto wchodzą prosto do tej słodkiej wody, aby wspiać się na górę z powodu tarła. Wyłażą tam, składają ikrę i zapładniają ją, mniej więcej do cztery lata, a następnie giną skoro tylko złożą ikrę. One wiedzą, że idą tam, aby zginać i nie można wcale ich zatrzymać. Będą przeskakiwały rybnie drabiny schodkowe i wszystko inne, dostając się tam w górę, mimo że wiedzą, że czeka je tam

śmierć. Jednak prawo natury powoduje, że one wiedzą, że w starości wychodzą tam, mnożą się i giną. A młode ryby rozwijają się i znikają gdzieś tam w oceanie. Zatem, coś jednoczy je razem. To jest jednoczenie się! To jest prawo. Nie można więc pokonać prawa Boga.

57 Narody się kruszą, ponieważ teraz jest czas, w którym widzimy, że one powinny to czynić. Jesteśmy w procesie narodowych wstrząsów. Widzimy, że narody zrywają wzajemne stosunki. Rok po roku, dowiadujemy się, że ten naród jest pochłonięty przez komunizm i „ten oto” jest pochłaniany przez komunizm. I bezpośrednio tutaj, w naszym własnym narodzie, jest to podziurawione jak rzeszoto komunizmem, a to będzie przejmowane! Zauważcie, że to się dokona. Nie ma sposobu powstrzymania tego. Dlaczego? Z tego samego powodu, że nie można było powstrzymać Tytusa. Ludzie odrzucili Boga i Jego Słowo. Tak proszę pana, tak więc oni zamierzają wykonać to, a widzimy, że jest to w tej chwili w toku.

Ja zwykle zabieram wam parę godzin. Otóż, właśnie w tej chwili mówię już przez około pół godziny. Jednak aby wejść w to wszystko... po prostu przyspieszam. Studiujcie to, kiedy dostaniecie się do domu.

58 Zauważcie, że oni już teraz jednoczą się. Możecie powiedzieć: „Bracie Branham, czy to jest prawda?” Oni zbliżają się do bitwy pod Armagedon. To jest dokładnie, co oni uczynią. Czy widzicie to? Z tego powodu już teraz jednoczą się. Oto, dlaczego otrzymaliśmy ONZ i wszystko, co mamy. Świat Zachodni jednoczy się przeciw światowi wschodniemu, komunizm i tak dalej, to wszystko jednoczy się razem. Kościoły jednoczą się razem. Wszystko wydaje się być jednoczone. Jednoczenie, jednoczenie się razem, widzimy to.

Także to wszelkie jednoczenie się narodu, te znaki, narodowe znaki, które obserwujemy tu i tam na świecie, trzęsienia ziemi w różnych miejscach, różnorodne rzeczy jednoczące się, złączanie świata, złączanie ludzi, wszelkie kościoły razem, to wszystko zespolone. A podczas gdy wszelkie to jednoczenie jest kontynuowane, jest inne jednoczenie się, które się dokonuje. Amen! To jest to, co chcę wskazać wam w tej chwili.

59 Bóg jednoczy Swoją oblubienicę. Ona schodzi się ze wschodu i zachodu, z północy i południa. Jest to czas jednoczenia się, i on już trwa. Po co ona się jednoczy? Na pochwylenie! Amen! Bóg przygotowuje ją. Tak jest, jednoczy się! Z kim ona jest jednoczona? Ze Słowem! „Niebo i ziemia przeminą, ale Słowa Moje nigdy nie przeminą.” Ona jednoczy się z TAK MÓWI PAN, nie zważając na to, co jakieś denominacje lub ktoś inny mówi. Ona jednoczy się. Ona jest przygotowywana. Dlaczego? Ona jest oblubienicą. Tak jest! Ona jednoczy się ze Swoim Oblubieńcem (widzicie), a Oblubieniec jest Słowem. „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas.”

60 Kościół - oblubienica i Słowo stają się tak jedno, aż to Słowo samo wykonuje dzieło Oblubieńca. Amen! Czy to widzicie? Jednoczenie! Nigdy już: „Przyłącz się do kościoła.” Nigdy więcej czegoś takiego, lecz uciekaj od tego wszystkiego i wiąż się z Jezusem Chrystusem. To jest czas jednoczenia się. Bóg jednoczy Swoją oblubienicę razem, przyprowadzając to z powrotem. Właśnie dokładnie to czyni. Jednoczy słowa Swojej oblubienicy.

Drugi List do Tesaloniczan, rozdział 5 mówi: Święci, którzy zasnęli w prochu ziemi, zmartwychwstaną. A następnie my będziemy połączeni z nimi (żyjący, z tymi, którzy są umarli). Będziemy połączeni zanim nawet zostaniemy tam podniesieni, ponieważ oblubienica będzie kompletna, kiedy tam się dostanie. Ci, którzy żyją, zjednoczyli się ze Słowem, a ci, którzy zasnęli, również już to uczynili. A to wszystko spotka się, tworząc jedną wielką wspólnotę zjednoczenia przed pójściem tam w górę. Amen.

61 Komunizm musi powstać, te inne rzeczy muszą powstawać. I obok tegoż kościół musi łączyć się w narodach z powodu Światowej Rady Kościołów. Także oblubienica musi się jednoczyć według Słowa Boga. W celu uczynienia tego, Bóg zesłał niebiańskie znaki i wszystko, przez które dowodzi to kościołowi, tak jak zrobił to wobec narodów. Amen.

62 Boży jednoczący czas! Tak jest. Och, coś takiego! Otóż, pamiętajcie, w tej chwili ma miejsce jednoczenie Słowa (ponowne jednoczenie), przyprowadzanie z powrotem „wiary, która raz została przekazana świętym.” A więc, przyprowadzanie z powrotem! To mogło być uczynione tylko w tym dniu. Jedyne czas, w którym to mogło być uczynione

jest właśnie teraz. To nigdy nie było tak atakowane gdzie indziej. Oni wyruszyli na denominacyjne hulanki. Otóż, to nie jest uczestnikiem żadnej denominacyjnej hulanki, ponieważ jest to czas dla jednoczenia mężczyzn i kobiet każdej rasy, każdego koloru, każdego wyznania, wszystkiego w poddaństwie Chrystusowi przez chrzest Ducha Świętego i powrót do Słowa.

63 Czas jednoczenia się dla kościoła! Och, coś takiego! Jednoczenie każdego słowa, które zostało rozproszone,

mylnie przyjęte przez te organizacje: od tego czasu w Nicei, Rzymie, kiedy to oni zorganizowali pierwszy kościół, a następnie zorganizowali się w czasie Luthra, zorganizowali się w czasie Wesley'a, zorganizowali wszystkie pozostałe kościoły. A czyniąc to, musieli przyjmować wyznanie, a potem, kiedy Bóg zesłał coś jeszcze, nie mogli tego przyjąć. Dlatego więc, to nie było możliwe aż do chwili obecnej. Bóg obiecał, że w dniach ostatecznych wiara ojców znowu będzie przywrócona z powrotem oblubienicy, że to będzie w ten sposób, a nie mogło być na to żadnego innego czasu, jak tylko teraźniejszy czas. Spójrzcie, jakiś to jest znak z nieba, skoro słup ognia wisi pośród nas i dzieją się znaki i cuda przez Pana Jezusa Chrystusa. A kiedy On do nas mówi, to nigdy nie zawodzi, jest to dokładne co do najdrobniejszego szczegółu. Amen! Zatem, widzimy, gdzie jesteśmy. W czasie jednoczenia się!

64 Widzimy narody jednoczące się, widzimy jednoczenie się świata, widzimy komunizm, który się jednoczy, widzimy jednoczące się kościoły. Dostrzegamy również Boga, jednoczącego się ze Swoją oblubienicą, aż On i kościół będą tym samym, (Alleluja!) podobnie jak rodzina, razem. Tak jest! Jednoczą się razem. Jest to Boże jednoczenie. Dlaczego? Nigdy przedtem, od początków wieku kościoła, nie było kiedykolwiek Słupa Ognia wśród ludzi. Nigdy wcześniej, od początków wieku kościoła, nie było możliwe, aby oni widzieli to wszystko, co my widzimy dzisiaj. A to było możliwe tylko wtedy, kiedy Bóg otworzył Siedem Pieczęci i daje nam przez to znak. Zesłał siedmiu aniołów z nieba i przychodzi przywrócić z powrotem to Słowo, rozproszone po denominacjach, i znowu połączyć je z powrotem w Słowo Boga, aby sprowadzić Swojego Ducha Świętego.

65 Jezus powiedział: „Jeśli we Mnie trwać będziecie i Słowa moje w was trwać będą, a o cokolwiek byście chcieli, proście, a stanie się wam.” Ponowne jednoczenie się oblubienicy ze Słowem, które jest Bogiem. Kościół i Słowo, nie kościół i wyznanie, kościół i Słowo. Oblubienica i Słowo zjednoczone razem. Och, nie do wiary! Jakże... Przywrócenie z powrotem, ale czego? Oryginalnej zielonoświątkowej wiary ojców (widzicie?), którą rozproszone przez grupę Luthra. Nie samego Luthra, nie Luthra, nie Wesley'a, a nie tych wielkich założycieli. Jednak po ich odejściu, tam powstał kościół, a oni... co oni potem z tym zrobili? Stworzyli z tego organizację. Przyjęli wyznania i tak dalej i następnie odeszli daleko. Popatrzcie na nich dzisiaj. Obecnie oni weszli do tej Światowej Rady Kościołów.

Oto jednak, w dniach ostatnich widzimy rzeczy, które zdarzają się obecnie, a które nigdy przedtem nie wydarzyły się. Zobaczcie, to jest Boży znak, a wszelkie to jednoczenie się jest znakiem czasu. Teraz chcemy spojrzeć na to uważnie i być naprawdę pewnymi, że to rozumiemy. Opuszczając... oni zostawili prawdziwe Słowo z powodu denominacji, aby przyjąć wyznanie i opinie różnych ludzi zamiast przyjęcia Słowa.

66 Objawienie św. Jana 10 mówi: „Poselstwo siódmego anioła.” Otóż, pamiętajcie, to jest bezpośrednio przy siedmiu trąbach. A jest siedmiu aniołów, trąbiących na siedmiu trąbach. To jest to, do czego z kolei przechodzimy. Jednak pamiętajcie, bardzo szczególnie to zostało powiedziane: „Anioła...” Nie trąba siódmego anioła, lecz „poselstwo siódmego anioła.” Zauważcie, nie anioł trąbiący, lecz anioł poselstwa! Widzicie, że anioł tylko zatrąbił, ów siódmy anioł. Anioł trąbiący był tym, aniołem w dniach poselstwa siódmego anioła. Zobaczcie, kiedy jego poselstwo jest zakończone. Zauważcie, to jest poselstwo wieku kościoła. W tym czasie, kiedy on... poselstwo, nie trąba, a „tajemnica Boga, która jest zapisana w Słowie, powinna być zakończona.”

67 Spójrzcie teraz, co to jest za dzień, w którym żyjemy! Popatrzcie na te pieczęcie, jak to pociągnęło to rozproszone Słowo Boga, jak Luther i cała reszta, ci ich wielcy reformatorzy, którzy poszli dalej, wrócili natychmiast i pokazali im w Biblii, gdzie oni byli, każdy według swojego miejsca, co on robił i co przydarzyło się kościołowi. Wszystkich tych rzeczy on przestał czynić. Następnie, w ostatnim dniu, kiedy nic nie

wiedzieliśmy o tym, przepowiedział nam o pewnej rzeczy, która wydarzy się. A nawet gazety i inne środki zebrały wiadomości o tym. Oto zniża się i objawia to, łączy razem tajemnice. Amen! Bracie, to jest wzniosłe dla mnie! To jest dla mnie ustawianie się w szeregu Słowa. Amen. Nic mnie to nie obchodzi, co... czy ja zwracam uwagę na to, co ludzie myślą, to jest w porządku, jednak dla mnie jest to prawda.

68 Podobnie, jak mędrcy pochodzący z Babilonu, którzy krzyčili: „Gdzie On jest, ten narodzony Król Żydów? On jest na ziemi, już teraz. Przybyliśmy, aby Go znaleźć.” Tak jest. A wierzę, że On jest tak blisko Swojego przyjscia, że mogę powiedzieć: „Zobacz, oblubieniec przychodzi! Słyszę północny okrzyk!” Amen! Jesteśmy już w czasie końca. O tak, zwracajcie uwagę na godzinę, w której żyjemy.

Cóż to jest za dzień! Co to jest za czas, w którym żyjemy, gdzie ta wielka tajemnica Boga zostaje zakończona, wprowadzając Boga, pokazując, co to jest, jak te małe odmienne doktryny i praktyki oddaliły się i ustanowiły Jego kimś innym. Ktoś ustanowił Jego tym, a ktoś inny ustanowił Jego tamtym. Lecz anioł Pana zstąpił i pozbiierał te wszystkie ich -izmy, powybierał z nich tę prawdę i przedstawił ją. I ona tam jest właśnie tak doskonała, jak tylko może być, i nie ma innej drogi, którą moglibyście iść. Tam to jest, to jest to, czym On jest. Zauważcie, nasienie węża, wszelkie te różne rzeczy, które były tak tajemnicze pomiędzy ludźmi. Co to jest? On miał... To jest znak ku czemu? Ku zjednoczeniu!

69 Co On powiedział u Malachiasza 4? Przywróci! Przywróćcie z powrotem oryginalną zielonoświątkową wiarę, odzyskaną dla ludzi z tym samym zielonoświątkowym poselstwem, tym samym zielonoświątkowym znakiem, tymi samymi zielonoświątkowymi dowodami, tym samym Bogiem, tą samą mocą, tym samym nauczaniem, wszystko dokładnie, z obroną tego samego Słupa Ognia, który powalił Pawła na drodze do Damaszku. On jest dzisiaj pośród nas, czyniąc te same rzeczy, które czynią w tamtym dniu. Jednoczenie!

Widzimy narody jednoczące się, widzimy świat jednoczący się, widzimy jednoczące się kościoły. Widzimy oblubienicę, jednoczącą się, jednoczącą się ze Słowem. Dlaczego? Słowo jest Bogiem. A jako Słowo... Tak oblubieniec (będąc Słowem) i oblubienica (będąc słuchaczką Słowa) połączą się w jedność. Oni połączą się podobnie jak przy zaślubinach. Zobaczcie, oni przygotowują się do ślubu, stają się jedno. Słowo staje się tobą, ty stajesz się Słowem. Oto, co Jezus powiedział: „W tym dniu... poznacie, że wszystkim, czym jest Ojciec, Ja jestem, i wszystkim, czym Ja jestem, wy jesteście; i wszystkim, czym wy jesteście, Ja jestem. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu, Ojciec we Mnie, Ja w was, a wy we Mnie.” W „tym dniu.” W jakim dniu? W TYM DNIE! Oto odkrywamy największe ukryte tajemnice Boga, które zostają objawione. O, jak to mi się podoba!

70 Och, obserwujcie, jak nauka i Słowo nie mogło być porównywane tak, jak oni robią to dzisiaj. Nie mogli zrobić tego przedtem. W tej chwili, oni mogą to zrobić.

Zauważcie, że On powiedział: „Znaki niebiańskie, znaki niebiańskie.” Nauka i znaki narodowe. Przecież oni mają dzisiaj wielkie znaki na niebie, mają astronomów i wszystko inne. Jednak co ci astronomowie robią dla światowej nauki? To przynosi im przerażenie. Zobaczcie, oni nie wiedzą, w jakim czasie mogliby podnieść coś takiego, jak to, i po prostu wypuścić te bomby i nie byłoby nas więcej. Oto znaki, które oni otrzymali, straszne znaki na niebie, otrzymali je, pociski atomowe i wszystko temu podobne, wszelkie rodzaje znaków.

71 Otóż widzicie, że tam też oni podpisali pewne układy, parę dni temu, że nie będą więcej eksplodować żadnych bomb na zewnątrz wolnej przestrzeni, lecz teraz oni zamierzają robić to pod wodą i pod ziemią, testując właśnie to samo. Oni podpisują układ: „My nie będziemy robili tego, jeśli wy powiecie, że nie będziecie czynili tego również (lecz my przejrzymy go z powrotem w domu i uchylimy to; ach, my wiemy, że wy robicie tam w ten sam sposób.)” Oto nie ma sprawy, to jest... nie ma żadnego zaufania pomiędzy nimi, ani trochę. Wy możecie... A każdy boi się drugiego. To jest straszny znak.

72 Nauka, ludzie i narody wyprodukowali straszliwy znak na niebiosach. Dokładnie tak. W tej chwili straszą się nawzajem. Tam był znak niebiański, dany dla... Oto teraz, oni otrzymali również znak na niebie, straszny znak, człowiek jako astronauta. Może on mieć atomowy pocisk, który mógłby wystrzelić i zniszczyć cały naród. Postaw się na miejscu

astronauty i znaleźć się tam w jego sytuacji. Nie ma nic, co by ich powstrzymało od uczynienia tego. Z pewnością mogą to uczynić kiedykolwiek zechcą. W ciągu piętnastu minut od tej chwili mogą zamienić ją w pył, jeśli chcieliby to zrobić. A skoro ktoś może to uczynić, ktoś inny również może w ten sam sposób to zrobić. Tak więc widzicie, że oni otrzymali znak, lecz ten rodzaj znaku sprawia, że są przestraszeni.

Oni jednoczą się razem, łącząc swoje potęgi. Wolny świat oni zsumowują jego możliwość. Komunizm wiąże swoją siłę z Rosją. Każdy, lecz każdy jeden boi się innego. Zauważcie, to jest straszny znak. Tak jest. To są znaki narodowe.

73 Jednak kościół otrzymał znak niebiański: Astronautę! Amen! Jezus Chrystus w formie Słupa Ognia. On był w Starym Testamencie. On był wtedy, kiedy spotkał Saula tam na drodze do Damaszku. Ten sam Jezus jest tutaj dzisiaj! A co to sprawia? Czy to przynosi lęk? To przynosi miłość, która nawzajem jednoczy. Amen! Uczucie wobec siebie nawzajem. Och, to przynosi miłość Boga jednoczącą nas i wprowadza nas (ciało Chrystusa) w jedność jako oblubienicę. To jest to, co dokonuje się właśnie teraz, ta wielka jedność, którą Bóg...

Oni jednoczą się, jedna grupa tu, żeby zwalczać inną. Jedna grupa tutaj, aby zwalczać inną. Oto kościół stoi między nimi. Obserwujcie, co się dzieje, otóż, to połączy się z nimi. Dokładnie tak. Jednak obecnie odkrywamy, że to przynosi lęk i zawiedzione nadzieje.

74 Jednak kościół, oblubienica, jest zjednoczona przez jednego Boga, pod zwierzchnictwem jednego Ducha, Ducha Boga, w jedną świętą jedność Boga, aby być jedną, świętą oblubienicą dla Boga. Tak jest, wszyscy razem, jedność ciała. Ciało czekające jako oblubienica, ponieważ to jest oblubienica. Jako i my nazywamy się oblubienicą. Z powodu czasu zjednoczenia się oblubienicy, kościół tak łączy się. To powinno stworzyć taką miłość wśród nas, że moglibyśmy z trudnością być oddzieleni od siebie nawzajem. Właśnie. Moglibyśmy... nie musicie prosić ludzi o pomodlenie się, nie musicie prosić ich o uwielbianie Boga, nie musicie prosić ich o robienie tego, co jest słuszne. Oni są tak w Nim zakochani, aż nie ma na to żadnej rady.

75 Co myślicie o pewnej miłej dziewczynie, naprawdę ładnej, sympatycznej pannie, która zamierza poślubić pewnego przystojnego młodego człowieka, w którym jest tak szalenie zakochana. To znaczy dla niej więcej niż jej własne życie, a ona z miejsca wie, że wyjdzie za mąż. Zauważcie, że w miarę jak ten dzień ślubu przybliża się, ta mała facetka, mówię wam, ona cała płonie chodząc naokoło. Poza tym ona wszystko przygotowuje. Oddaje się całkowicie jemu. Tak jest. Wszystko, co zadowala jego, to jest właśnie to, co ona pragnie robić. Otóż, taka powinna być droga kościoła dzisiaj. To nasze życie powinno być tak ukryte w Bogu poprzez Chrystusa, zapieczętowane tam wewnątrz przez Ducha Świętego.

76 Otóż, tym czego nauczam was tutaj, jest mówienie wam tych znaków i różnych rzeczy, które mają miejsce. Nie mam czasu uczynić tego w tej chwili, lecz jeśli Pan zechce, uczynię to w następnym poselstwie. Jednak jest jedna mała rzecz, której jeszcze brak jest w kościele. A chcemy aby dojsz do tego, a oto ja jestem już teraz rozdrażniony z powodu tego. Chcemy dojsz do tego, jeśli... wy musicie to czynić. Jeśli nie będziecie robili tego, to po prostu wszystko. Musicie to czynić. Ponieważ widzicie, że czas zjednoczenia się jest tuż, gdyż Bóg zbiera kościół, aby być pochwycony i poszedł na wesele do wspaniałej wspólnoty. Kiedy to Bóg i człowiek będą zjednoczeni poprzez wieczność, gdy istoty czasu łączą się z Nieśmiertelnym.

To było raz uczynione w formie Syna człowieczego na ziemi. On musiał dać Swoje życie, aby doprowadzić moc i połączyć innych ludzi z tą samą mocą, z powodu oblubienicy Jezusa Chrystusa. Obecnie kościół jednoczy się, ciało Chrystusa. To uwolniło się, odcięło od każdego małego uwiązania, przygotowując się, zbierając się, tworząc jedność wśród nich. Och, miłość i radość, oraz Duch Święty poruszający się między nimi. O, cóż to jest za czas!

77 Jako widzimy kaczki przygotowujące się, widzimy gęsi, przygotowujące się, widzimy zwierzęta... pszczoły przygotowujące się, widzimy chmury przygotowujące się do deszczu, widzimy wszystko; jak to łączy się razem z powodu jego wielkiego popychania. Widzimy przymierze narodów, narodów idących razem, jednoczących się w komunizmie. Widzimy je jednoczące się tutaj, w świecie Zachodnim. Widzimy kościół jednoczący się razem i całą tą resztę. Tak więc, to jest absolutnie niemożliwe, nie ma żadnego innego

czasu, w którym to mogło być czynione w ten sposób. Niemożliwe, żeby było w ten sposób dwadzieścia lat temu. Nie mogło być w ten sposób. Niemożliwe, żeby to było w ten sposób dziesięć lat temu. To musi być właśnie teraz. Zauważcie, ponieważ te -izmy i wszystko inne wcześniej nie doszło jeszcze do tego miejsca.

78 Przebudźcie się teraz! Otrząśnijcie się, prędko, i wypatrujcie w czym jesteśmy! Gdzie jesteśmy? Podobnie jak ci mędrcy, jesteśmy dokładnie w szeregu z Jego Słowem, a światło Pana jaśnieje na naszej ścieżce. Chwała niech będzie Bogu na wysokościach. Chwała Bogu, który daje nam Jezusa Chrystusa, którego my miłujemy i który przyprowadził nas do tego miejsca. A jako my... Jesteśmy jego ludźmi, wykupionymi ceną Jego krwi.

Och, coś takiego! Kiedy przychodzi ten czas jednoczenia się, wtedy wyglądamy jak zjednoczeni ze sobą nawzajem w kajdanach Jego Ducha. Czy to może być Jego Duch? Z pewnością, to jest Jego Duch. Co to jest? To jest Jego Słowo, a On jest... to jest Duch Słowa. A kiedy ten Duch obietnicy spada na was i daje dowody oraz pokazuje się bezpośrednio tutaj, to czy jest to ten sam Duch? To był ktoś, kto był z Mojżeszem na pustyni! To był ktoś, kto był w Jezusie Chrystusie! On jest tym, który spotkał Saula na jego drodze do Damaszku! On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki! I czyni te same rzeczy!

79 Widzimy narody razem, widzimy kościół idący razem, widzimy komunizm razem, widzimy jednoczące się odmienne doktryny i praktyki, widzimy wszelkie te rzeczy. A obecnie widzimy oblubienicę, jednoczącą się ze Słowem. Och, nie do wiary! Jest czas, aby święci powstali, aby połączyć się z tymi, którzy są żyjący, aby pójść i złączyć się z Jezusem Chrystusem na wieczność.

Oby Bóg pomógł nam, każdemu, zjednoczyć się z Chrystusem dziś wieczorem. Oddać nasze wszystko czym jesteśmy, wszystko, co mamy (naszą całą duszę, ciało i umysł dla Jezusa Chrystusa) i poszukiwać czasu tego jednoczenia.

Kiedy zabrmi trąba Boga i czasu więcej nie będzie,

I poranek zaświta wieczny, jasny i pomyślny;

... kiedy umarli w Chrystusie powstaną

I zgromadzą się tam na innym brzegu,

po tamtej stronie (z oblubienicą, która żyje)

aby być pochwyconymi razem.

Popatrzcie na jednoczenie się! Bóg jednoczący kościół ze Swoim Słowem, Słowo z kościołem, żeby oni oboje stali się tym samym. „Powiedz to, a stanie się. Zrób to, a to zrobi. To jest to. To jestem Ja przed wami, to jestem Ja okazujący to. To jestem Ja w was.”

80 W porządku. Odkrywamy, że teraz przychodzi czas, kiedy trąba brzmi, a ci śpiący święci, którzy żyli wcześniej, nie mogą być uczynieni doskonałymi bez nas (List do Hebrajczyków 11), a kiedy oni spotkają się zjednoczą się z tymi żyjącymi. Kościół jednoczy się ze Słowem, zatem kościół i Słowo jednoczą się razem stając się jednym. Umarli święci jednoczą się razem z żyjącymi świętymi, aby być jedno. I wszystko zmierza razem, aby połączyć się tam z Chrystusem, na wieczerzę weselną Baranka.

81 To jest czas jednoczenia się, a znaki „latają” wszędzie. Znaki są w narodach, znaki są w komunizmie, znaki w świecie Zachodnim, znaki w Radzie Kościołów. I znak jest tutaj dziś wieczorem, pod patronatem Ducha Świętego i Słowa Boga, potwierdzającego to, i czyniącego to prawdą. Amen! Czas jednoczenia się! Znak czasu jednoczenia się!

Pochylmy nasze głowy:

82 Panie Jezu, jak moje biedne serce podskakuje z radości, skoro widzę szansę (dla mnie człowieka w średnim wieku), jednak jak dotąd są dla mnie szanse oglądania Ciebie wchodzącego w to pokolenie, mogę być wśród żyjących i stać tutaj oraz spostrzegać, kiedy ta trąba brzmi: „Kto jest plugawy, niech nadal się plugawi. Kto jest sprawiedliwy, niech nadal czyni sprawiedliwość. Kto jest święty, niech się nadal uświęca.” O Panie Boże!

I pomyśleć tylko, że staniemy tam i że w jednej chwili, w oka mgnieniu, kiedy świat nie będzie wiedział, co się dzieje, wy jednak nagle zobaczycie ukazanie się przed wami



tych swoich umiłowanych, którzy doczekali przyjscia, aby znowu zjednoczyć się z wami. A będziemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu, i oto razem z nimi będziemy porwani w powietrze na spotkanie naszego Pana. A następnie zjednoczeni z Nim, aby być tam na zawsze i nigdy znowu nie musieć być z dala od Jego obecności.

83 O jakaż to jest wielka rzecz dzisiaj, Panie, wiedzieć, że teraz jesteśmy zjednoczeni w jednym Duchu. Jeden Duch, Duch Święty, który wziął Słowo w Swoje ręce wchodzi w nas. Co to jest za wielka sprawa, co za przywilej, aby wyrwać się od całego tego świata i jednoczyć się ku Jezusowi Chrystusowi. I pomyśleć, że pewnego dnia w formie cielesnej, z ciałem podobnym do Jego własnego uwielbionego ciała, będziemy postawieni przy stole na wieczerzę weselną i tam będziemy zjednoczeni oraz połączeni z Nim węzłem małżeńskim, aby żyć jako oblubienica i Oblubieniec poprzez cały czas, który przyjdzie, poprzez nieprzerwaną wieczność.

Panie Boże, oby to nie była jakaś mityczna myśl według ludzi, lecz aby to stało się taką rzeczywistością, aż do takiego głodu i pragnienia woli, które rozpocznie się w ludziach, że oni będą... czytali swoje gazety, patrzyli na... słuchali radia i wiadomości, i wiedzieli, że to jest czas jednoczenia się. Znaki błyskają.

84 Panie Boże, jako mówiliśmy o kobietach, co one będą czynić w dniach ostatnich, co kościół będzie robił w dniach ostatnich i jakie będą wieki kościoła, jakie będą Pieczęcie i wszystkie te inne rzeczy. Widzimy, jak to było w dniach Noego. Widzimy, jak to było w dniach Sodomy i Lota, kiedy anioł Boga przedstawił się w ludzkim ciele, który jadł mięso wołowe, pił krowie mleko oraz spożywał chleb. A stanął tam i mógł powiedzieć, co działo się za Nim. Jezus powiedział że te same rzeczy będą miały miejsce przy przyjściu Syna Człowieczego.

Panie Boże, widzieliśmy piramidę, widzieliśmy, jak budowaliśmy ją tam i widzieliśmy, jak dodawaliśmy te rzeczy do tego. I odkrywamy, że jesteśmy w czasie końca, czekając na główny kamień węgielny. Chwała Bogu! Modlimy się, Panie, żebyś Ty przebudził ludzi, szybko w tej chwili, i zgromadził nas razem, wraz z pobożną miłością i szacunkiem wobec Jezusa Chrystusa i do siebie nawzajem.

85 Jeśli dziś wieczorem jest tutaj ktoś, kto nie ma w sobie tej spoczywającej nadziei, niech wzniesie swoją rękę ku Bogu i powie: „Panie Boże, zjednocz mnie z Tobą, zjednocz mnie z Tobą!” Niech cię Bóg błogosławi, bracie. Niech cię Bóg błogosławi, i ciebie, ciebie, tak. „Zjednocz mnie z Tobą, Panie.” Tak! Och, coś takiego!

Narody się kruszą, Izrael się budzi...

Spójrzcie tam na Izrael, zjednoczony razem. Izrael przyszedł z całego świata, aby zjednoczyć się i połączyć się, a obecnie są oni państwem. Są zjednoczonym narodem; z ich własną flagą, własną walutą, własną armią i wszystkim innym. O ile oni kiedyś byli państwem, są nim również obecnie. Jednoczący się Izrael. Rzym jednoczy się, kościół jednoczy się. I oblubienica jednoczy się, amen. Ma miejsce zbliżanie się tej wspaniałej wspólnoty. Co to jest? To jest wszelkie podciąganie się do tego znaku, tego głównego znamienego znaku, Jezusa i Jego oblubienicy, łączących się jako jedno.

86 Ojcze, Boże, udziel tych błogosławieństw, o które proszę dla tych ludzi. Obyśmy byli zjednoczeni dla Ciebie w sercu i w duchu, jako oni wznoszą swoje ręce pragnąc tego. Panie Boże, oczyszczaj nas i uczyni nas twoimi. Spełnij to, Panie. Wiemy, że wszystko, co możemy uczynić, to prosić. A zresztą, Ty powiedziałaś, że jeśli poprosimy o coś i uwierzemy temu, otrzymamy to. Oczekuję tego, Panie. Dziękuję w imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

Miłuję Go, miłuję go

Bo On wpierw umiłował mnie,

I wykupił zbawienie me

Na Golgocie. (Amen, och tak!)

Oto Oblubieniec przychodzi!

Słyszę północny krzyk!

Wzniesiemy się z okrzykiem,

jeśli wszystko wytrzymamy,

Aby spotkać Jego na niebiosach. (Alleluja!)

Aby spotkać Jego na niebiosach. (Alleluja!)  
Czuwaj i módl się, mój bracie,  
Żeby ktoś nie wziął twojej korony,  
Ponieważ letni i odstępcy  
Nie będą nosili ślubnej szaty. (To prawda.)

87 Przygotujmy się na ten północny okrzyk. To przyjdzie w godzinie, o której nie myślicie. Tam będzie krzyk, ale nie wśród niewierzącego świata. To będzie sekretem. Ale wy, wierzący, którzy oczekujecie tego, czy zauważacie gwiazdy, ustawiające się w linię? Czy widzicie? Co to wytworzyło? Właśnie dokładnie podobnie jak to działo się pierwszym razem. Zobaczcie, proszę bardzo, gdzie jesteśmy. A znaki przychodzą.

Widzimy znaki ukazujące Jego błogosławione przyjście,  
Oto, zobaczcie, liście drzewa figowego stają się zielone;  
Ewangelia królestwa dotarła do każdego narodu,  
A my jesteśmy blisko, koniec może być oglądany.  
Zatem radośnie, już z dala ogłaszamy poselstwo  
Jego błogosławionego zjawienia się.

88 Czy to jest słuszne? Och, ogłaszajcie poselstwo Jego błogosławionego zjawienia się! Tak, mamy to ogłaszać. Mów każdemu: „Przysposabiaj się, przygotuj się, aby spotkać Boga.” Amen! Ja Go miłuję. O, jak ja Go miłuję. Teraz powstańmy. Podczas gdy życzymy sobie nawzajem, docierajcie tu i tam i uściskajcie komuś dłoń i mówcie:

Aż się spotkamy! Aż się spotkamy!  
(teraz podawajcie sobie ręce)  
Aż się spotkamy przy stopach Jezusa;  
Aż się spotkamy! ...

Pamiętajcie, niewykluczone, że zostanieie wezwani! Nasze następne spotkanie będzie może u Jego stóp!

Bóg niech będzie z wami, aż się znowu spotkamy!

89 Otóż, pomyślcie tylko, zanim się znowu spotkamy... Kiedy spotkamy się w niedzielę rano lub w środę wieczorem, to pierwszą rzeczą, którą sobie uświadomicie, może być to, że kogoś tutaj zabrakło. Okaze się, że niektórzy są nieobecni, ponieważ już odeszli. Och, pomyśleć o waszym brakującym mężu albo o waszej brakującej żonie, brakującej żonie Jana i oto tutaj brakuje dzieciaków. Już po wszystkim. (Co miało miejsce?) A zatem wy pozostaliście!

Och, co za płacz i lament, kiedy zgubionym  
powiedziano o ich przeznaczeniu!  
Oni krzyczeli do skał i gór, (podobnie jak  
Izrael, kiedy wracał do miasta, do świątyni)  
Oni modlili się, lecz ich modlitwy były za późno.  
(Oni odrzucili poselstwo.)

O bracie, nigdy tego nie czyń. Cokolwiek robisz, stój dzielnie dla sprawy, o którą walczysz! O tak!

90 Otóż, będziemy to czynić, aż się spotkamy:  
Weź z sobą imię Jezusa,  
Jako tarczę przed każdą troską;  
Kiedy pokusy gromadzą się wokół ciebie,  
(Co wtedy zrobisz?)  
Oddychaj tym świętym imieniem w modlitwie.  
Kosztowne imię, o, jak rozkoszne!

Nadzieja ziemi i radość nieba;  
Kosztowne imię, o, jak rozkoszne!  
Nadzieja ziemi i radość nieba.  
Pochylmy teraz nasze głowy, podczas gdy zanucimy:  
Na imię Jezusa skłaniaj głowę,  
Padając na twarz u Jego stóp,  
Ukoronujemy w niebie Króla królów,  
Kiedy zakończy się nasza pielgrzymka.  
(To się stanie pewnego dnia.)  
O kosztowne imię, o, jak rozkoszne!  
(Niech Bóg będzie z wami, aż znowu się spotkamy.)  
Nadzieja ziemi i radość nieba;  
Kosztowne imię, o, jak rozkoszne!  
Nadzieja ziemi i radość nieba.



[www.messagehub.info](http://www.messagehub.info)

Kazania wygłoszone przez  
**Williamamarriona Branhamam**  
*„...w dniach głosu...” Obj. 10:7*